Strażak Śląski

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

WYCHODZI 1-GO i 15-GO KAŻDEGO MIESIĄCA.

JEDEN ZA WSZYSTKICH – WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok V. Katowice, dnia 1 maja 1931 r. Nr. 9

Adres Redakcji i Administracji **Katowice, ul. Szopena 16/I.** | Telefon 9-47 P. K. O. konto nr. 303.408. | **Prenumerata:** rocznie zł. 7.50. kwartalnie zł. 2.00.

Święty Florjan.

Dzień 4-go maja, to uroczyste święto strażactwa polskiego tembardziej, gdyż w dniu tym sprowadzono do Polski relikwje wielkiego męczennika św. Florjana, patrona strażactwa polskiego.

Św. Florjan urodził się w III wieku za panowania cesarza rzymskiego Dyoklecjana, cesarza nieprzychylnego religji chrześcjańskiej. Będąc gorliwym chrześcijaninem z pragnieniem cierpienia za wiarę, udał się do miasta Lorch, gdzie ówczesny prefekt miasta, głoszących wiarę katolicką prześladował i męczarniami karał. Tak też stało się i z św. Florjanem. Na rozkaz władcy, wrzucono go z mostu do rzeki, przywiązawszy mu poprzednio kamienia do szyi. Według ówczesnej kroniki oraz ówczesnych podaniach, sprawca wyroku stracił wzrok, natomiast zwłoki św. Florjana wyrzucone zostały na skałę przybrzeżną. Później zwłoki św. Florjana zostały złożone w kościele św. Stefana w Rzymie. Dopiero w wieku XII. relikwje św. Florjana, na prośbę króla polskiego Kazimierza i biskupa Gedrona, za zgodą stolicy apostolskiej, relikwje te zostały złożone w Krakowie, w kościele św. Florjana. Od tego czasu, to jest od roku 1183 św. Florjan jest patronem strażactwa polskiego.

W dniu 4 maja wszyscy strażacy Ziemi Polskiej wznoszą modlitewne hymny głębokiej czci patronowi strażactwa, św. Florjanowi, z którym to imieniem strażactwo polskie na wieki złączone zostało.

Z dniem św. Florjana rozpoczyna się dla strażactwa nowy okres życia, okres pracy, ćwiczeń i zawodów, straży pożarnych.

W tym to też dniu cały szereg sztandarów strażackich bywa poświęconych, a strażacy zostają udekorowani odznakami i medalami za dzielność, odwagę i td.

W końcu wiedzieć winniśmy, że najlepszą gwarancją bezpieczeństwa pożarowego Polski: to zdrowa duchowo, silnie fizyczna, dobrze wyekwipowana i wyćwiczona, armja bojowników z klęską pożarów.

Dzień św. patrona ma dla każdego strażaka być pobudką oraz bodźcem do dalszej wytrwałej i ofiarnej pracy.

„CZOŁEM"! Red.

Gaz świetlny.

Wynalazcą gazu świetlnego jest angielski mechanik William Murdoch. Zaprowadził on oświetlenie gazowe w warsztatach Watta i Boultona w Londynie w roku 1792. W ostatnich czasach gazu świetlnego używa się nie tylko do oświetlenia, lecz także jako materjał opałowy, nieomal już we wszystkich gospodarstwach domowych.

Gaz świetlny, odgrywający tak ważną rolę ma tę ujemną właściwość. że jest gazem trującym. Jest on jednem z produktów suchej destylacji węgla kamiennego. rzadziej ropy naftowej lub drzewa. Trującym składnikiem gazu świetlnego jest tlenek węgla (CO). Gaz świetlny otrzymuje się w gazowniach. używając przeważnie do jego fabrykacji węgla kamiennego. Węgiel wprowadza się do retort żelaznych lub kamiennych, które to retorty mogą być: leżące, stojące lub skośne. Po szczelnym zamknięciu drzwiczek retort, ogrzewa się je przez 4 — 6 godzin do temperatury 1000—1200 stopni zapomocą gazu z pieca generatorowego. Uchodzące produkty rozkładającego się węgla oddziela się od siebie, skraplając je przez oziębienie, lub stosując odpowiednie rozczynniki pochłaniające je. Nad retortami znajduje się koryto, w którym pozostaje przeważna część mazi pogazowej a częściowo także woda amonjakalna. Z tego koryta produkty spalonego węgla przechodzą do chłodnika powietrznego w postaci walca o podwójnych ścianach, z niego zaś do chłodnika wodnego. Przez ochładzanie się tych produktów, uchodzi reszta mazi pogazowej i wody amonjakalnej do cystern ziemnych. Oprócz mazi pogazowej i wody amonjakalnej trzeba jeszcze gaz świetlny uwolnić od składników, które są trujące, jak: połączenia cyjanu. CS_2 i H_2S (dwusiarczek węgla i siarczek wodoru) oraz niepalnych składników, jak: azot, dwutlenek węgla i amonjak (CO_2 i NH_3). W tym celu przeprowadzamy produkty spalonego węgla przez skrubery wypełnione koksem lub drzewem, które to materjały zrasza tusz wodny. pochłaniający amonjak (NH_3) i dwutlenek węgla (CO_2). Dalej oczyszcza się gaz świetlny. przeprowadzając go przez skrzynie żelazne, wypełnione wodorotlenkiem żelazowym ($Fe(OH)_3$ czyli tak zwaną rudą darniową.

Wodorotlenek żelazowy wiąże siarkowodór, przeprowadzając go na siarczek żelaza (FeS). Według teorji chemicznej, odbywa się powyższy proces jak wskazuje następujący wzór:

$$2\,Fe\,(OH)_3 + 3\,H_2S = 2\,FeS + S + 6\,H_2O,$$

czyli, działając na dwie drobiny wodorotlenku żelazowego trzema drobinami siarczku wodoru to otrzymamy, dwie drobiny siarczku żelaza, siarkę i 6 drobin wody. Tak oczyszczony gaz świetlny zanim się dostanie do gazozbioru. przechodzi przez gazomierz. Z gazozbioru rozprowadza się potem gaz świetlny zapomocą rur do miejsc zapotrzebowania t. j do lamp ulicznych, mieszkań, i t. d.

W skład tak oczyszczonego gazu świetlnego wchodzą różne pierwiastki w nierównych ilościach. W gazie świetlnym znajduje się około 50 procent wodoru (H_2), 30 pr. metanu (CH_4) czyli gazu błotnego, 10 procent tlenku węgla (CO), 4 procent etylenu (C_2H_4). a resztę wypełnia azot (N_2), dwutlenek węgla (CO_2), acetylen (C_2H_2) i in.

Oprócz gazu świetlnego otrzymuje się jeszcze produkty uboczne, jak: węgiel retortowy, amonjak i maź pogazową, którą się używa do fabrykacji sztucznych barwików.

Tak przedstawia się otrzymywanie gazu świetlnego w gazowniach. Nadmienić należy jeszcze, że przy spalaniu gazu świetlnego wytwarzają się produkty dwutlenku węgla (CO_2) i woda (H_2O). Natomiast obecność etylenu (C_2H_4), acetylenu (C_2H_2) oraz benzolu (C_6H_6) powoduje świecenie gazu. Lecz gaz świetlny swobodnie uchodzący, przedstawia, ze względu na zawartość tlenku węgla (CO). acetylenu (C_2H_2) i siarczku wodoru (H_2S) oraz wiele innych ciał, niebezpieczeństwo dla życia ludzkiego.

Najniebezpieczniej przedstawia się tlenek węgla (CO), silnie trujący składnik gazu świetlnego Ideałem byłby więc gaz świetlny nietrujący. Zadanie usunięcia tlenku węgla już rozwiązano, lecz praktyczna metoda ustalona przez chemików zawodzi. Usuwając tlenku węgla, gaz świetlny musi zachować tę samą ilość kalorji, ten sam ciężar i to samo zapotrzebowanie powietrza przy spalaniu się. Powtóre w rachubę wchodzą jeszcze koszta powstające przez wydzielanie tlenku węgla. ażeby nie wpłynęły na podwyższenie ceny gazu. W przeciwnym bowiem razie każdy zażąda tani gaz świetlny trujący od drogiego gazu nietrującego.

Zachodzi teraz pytanie, czy nie można odrazu fabrykować gazu świetlnego bez tlenku węgla?

A więc nie, bo niema takiego węgla, który nie da się zamienić na gaz bez wytworzenia się tlenku węgla. Tlenek węgla jest gazem bezbarwnym, bez woni, lżejszym od powietrza, spala się płomieniem niebieskawym na dwutlenek węgla (CO_2). Jako trucizna tlenek węgla silnie działa na krew istot żyjących. Odtrudką w razie zaczadzenia się tlenkiem węgla jest świerze powietrze lub sztuczne oddychanie przy użyciu tlenu.

W dzisiejszych czasach praktycznie oddziela się tlenek węgla od gazu świetlnego zapomocą katalizatorów.

Co to jest katalizator?

Katalizator jest to ciało chemiczne nie mające nic wspólnego z samym procesem chemicznym, lecz obecność takiego katalizatora w ciągu procesu chemicznego jest konieczna. Katalizatorem może być gąbka platynowa, sproszkowany nikiel i in.

W Anglji i we Francji tlenek węgla oddziela się od gazu świetlnego zapomocą katalizatora, którym jest sproszkowany nikiel a to w obecności 300 stopni ciepła. Tlenek węgla wtedy zamienia się na metan, Jest to metoda Cedforda.

Niemcy natomiast przemieniają tlenek węgla na kwas węglowy (H_2CO_3) przy temperaturze 500 stopni Jako katalizatora używają tlenek żelaza (FeO). Jednak metoda ta na tylu nie jest dobra. gdyż potrzebna jest para wodna.

Najpraktyczniejszą metodą usunięcia czynnika trującego (CO) okazała się metoda Bronn-Linde. Polega ona na oziębieniu gazu świetlnego. Gaz świetlny oziębia sie tak długo dopóki się nie zamienia w płyn, natomiast tlenek węgla, z powodu swego niskiego punktu wrzenia pozostaje w stanie gazowym przez co łatwo daje się oddzielić. Pozostały płyn zamienia się potem z powrotem w stan gazowy. W ten sposób otrzymuje się nawet jeszcze lepszy gaz, bo oczyszcza się nietylko z tlenku węgla lecz także z wody, pomniejszając obawę zamarznięcia — a w następstwie tego niebezpieczne pękanie rur. —

Z powyższego wnioskujemy, że wytwarzanie gazu świetlnego nietrującego, dalekie jeszcze jest w praktyce od całkowitego rozwiązania.

B. J.

Alarmowanie Straży Pożarnej.

Zdarzają się często wypadki, zwłaszcza w ostatnich czasach, że osoby nie powołane względnie nie upoważnione do przeprowadzenia rewizji, alarmują straże pożarne Postępowanie takie jest w myśl obowiązujących ustaw karygodne Ukaranie może nastąpić na mocy § 360 cyfr. 11 kodeksu karnego z dnia 31 maja 1870 r. Pozatem może gmina, miasto względnie przedsiębiorstwo, utrzymujące straż pożarną, żądać od przestępcy odszkodowania za powstałe koszta przez niepotrzebny wyjazd straży pożarnej. Zachodzi więc pytanie, które osoby są powołane do przeprowadzenia rewizji straży pożarnych.

Po myśli § 14 rozporządzenia policyjnego z dnia 4 września 1906 r. wolno alarmować straż pożarną kierownikowi. Słowo „kierownik“ nie jest bliżej określone. Wyjaśnienie słowa tego, znajdziemy w przepisach wykonawczych do § 14 z dnia 26 września 1909 do powyżej cytowanego rozporządzenia policyjnego.

Według tego przepisu prawo alarmowania straży pożarnej ma nietylko kierownik miejscowej policji (Naczelnik Urzędu Okręgowego, zaś w miastach burmistrz), lecz także przez kierownika miejscowej policji i jego przełożoną władzę upoważniona osoba.

Na stanowisko naczelnika straży pożarnej powołana i zatwierdzona osoba ma także prawo alarmować straż pożarną. Pozatem ma więc prawo przeprowadzać rewizję i alarmować straż pożarną powiatowy ogniomistrz i to bez poprzedniego porozumienia się z kierownikiem miejscowej policji, gdyż nominację otrzymał od wyższej władzy administracyjnej.

Jak z powyższego wynika upoważnienie celem przeprowadzenia rewizji względnie zaalarmowania straży pożarnej może jedynie udzielić władza policyjna, czy to jest władza miejscowej policji, albo władza powiatowa względnie krajowa, ale nigdy władza organizacji strażackiej, ponieważ władza organizacyjna nie posiada praw policyjnych.

Upoważnieni do przeprowadzenia rewizji straży pożarnej winni się także zastanowić nad tem kiedy i w jakim czasie wolno im zaalarmować straż pożarną, gdyż i w tym kierunku jest sprawa bliżej określona w obowiązującym ustawodawstwie.

Podobne wypadki opisałem już w poprzednich numerach „Strażaka Sląskiego“.

R. BARON.

Dział Oficjalny Związku.

Posiedzenie Zarządu.

W sobotę, dnia 18 kwietnia 1931 roku. w godzinach popołudniowych, w lokalu Miejskiej Straży Pożarnej w Katowicach odbyło się miesięczne posiedzenie Zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa Sląskiego przy udziale członków: Wyglendy, Barona, Slązaka, Koja oraz Wiedemanna. Tematem obrad posiedzenia Zarządu, kilka godzin trwającego, były sprawy bieżące, a głównie: 1) odznaczenia, 2) wnioski o zapomogi, 3) delegacje na uroczystości straży pożarnych, 5) rozpatrzenie regulaminów oraz 6) wstrzymania wykonania planu działalności na rok bieżący.

Po odczytaniu przez sekretarza Barona protokółu poprzedniego posiedzenia Zarządu i po zatwierdzeniu tegoż protokółu, przystąpiono do obrad porządku dziennego. Zarząd przyznał szereg odznaczeń „za wysługę lat“.

Odznaczenia otrzymali: członkowie ochotniczej straży pożarnej w Lędzinach, mianowicie: Morawiec Oskar, honorowy prezes za lat 30, oraz za lat 20 Mandrowski Karol, Hachuła Jakób, Konieczny Karol i Chromy Wojciech.

Członkowie ochotniczej straży pożarnej w Królewskiej Hucie: Jończyk Hugon za lat 25, Leśniok Szczepan i Preis Franciszek za lat 20, Kupka Paweł, Henn Maksymiljan i Hawlicki Ryszard za lat 10.

Członkowie ochotniczej straży pożarnej w Roździeniu Szopienicach: Magner Wiktor za lat 25, Bienek Paweł za lat 15, Szołtys Wilhelm za lat 10 i Mokry Paweł za lat 40.

Członkowie ochotniczej straży pożarnej w Bykowinie: Taistra Franciszek i Bujka Robert za l. 10.

Członkowie ochotniczej straży pożarnej w Brzezinach: Langer Bartłomiej za lat 25, Stefek Józef za lat 20, Majewski Eward i Czech Paweł za lat 15, oraz Szafraniec Teofil za lat 10.

Członkowie ochotniczej straży pożarnej w Chrcpaczowie: Malek Wilhelm za lat 30, Stasz Teofil za lat 25, Lysik Aleksander za lat 20, Walewzik Jan i Nowak Tomasz za lat 15, oraz Gwóźdź Paweł za lat 10. —

Członkowie ochotniczej straży pożarnej w Szarleju: Przybyłek Jan za lat 35, Siwek Jacek, Noki Aleksy, Kwaśniok Paweł i Luboś Józef za lat 25. Lepszy Jan za lat 15 oraz Krupa Jan za lat 10.

Członkowie ochotniczej straży pożarnej w Wielkiej-Dąbrówce: Rabstain Franciszek za lat 25 oraz sieja Józef za lat 20.

Pozatem uchwalono wystąpić do Głównego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej o przyznanie odznaczeń kilku ochotniczym strażom pożarnym z racji zbliżających się dat jubileuszowych działalności oraz wybitniejszym działaczom straży pożarnych. Na uroczystości strażackie zostali wydelegowani: do Przyszowic druh Tomanek. do Sandomierza druhowie Koj i Pachelski, zaś do Żor zobowiązali się wyjechać wszyscy członkowie Zarządu.

Program Obchodu Dziesięciolecia III Powstania Sląskiego podano do wiadomości. Liczba zgłoszonych uczestników uroczystości wynosi ponad 1500 strażaków. Postanowiono w pochodzie wziąść udział z pochodniami.

Po rozpatrzeniu regulaminów, dotyczących organizacji wewnętrznej, spowodowało obszerniejszą dyskusję sprawozdanie skarbnika o stanie kasy. — Z uwagi na brak gotówki, uchwalono na razie wstrzymać wszelkie prace, przewidziane w planie działalności na rok bieżący do czasu uzyskania potrzebnych subwencji ze strony miarodajnych władz.

Posiedzenie Śląskiej Komisji Technicznej.

W czwartek, dnia 16 kwietnia br. o godz. 17 odbyło się w lokalu miejskiej Straży Pożarnej w Katowicach posiedzenie Sl. Komisji Technicznej pod przewodnictwem wiceinspektora Wiedemanna i w obecności wszystkich członków Komisji

Po zagajeniu posiedzenia dyskutowano nad treścią przesłanych przez Główny Związek Straży Poż. Rz. P. projektów:

a) instrukcji o wyszkoleniu straży pożarnych,

b) instrukcji o organizacji kursów,

c) regulamin instruktora pożarniczego Żw. Str. w zakresie obowiązków referenta obrony przeciwpożarowej powiatu.

Wyrażono zgodę z treścią instrukcji do a i b tembardziej, ponieważ w naszem Województwie wyszkolenie Straży Pożarnych i kursy odbywają się pominąwszy drobne różnice stosownie do wspomnianych instrukcji. Natomiast regulamin instruktora nie nadaje się na tutejsze Wojew., bo instruktor (ogniomistrz Powiatowy) podlega tu obwiązującym odrębnym przepisom. Po omówieniu różnych spraw bieżących zamknął przewodniczący posiedzenie o godz. 19,15 hasłem

CZOŁEM!

(Wiedemann).

PROJEKT WZOROWEGO STATUTU dla urzędowo uznanych ochotniczych straży pożarnych w Województwie Śląskiem.

I. CEL i ZADANIA.

1) Ochotnicza Straż Pożarna w .... jest stowarzyszeniem, które przyjęło na siebie dobrowolnie obowiązek udzielania pomocy na wypadek pożaru lub innej klęski żywiołowej, stosownie do istniejących regulaminów i przepisów policyjnych o uregulowaniu pożarnictwa w Województwie Śląskiem. —

2) Wykonywanie przyjętych obowiązków polega utrzymaniu bezwzględnej karności i prowadzeniu regularnych ćwiczeń strażackich potrzebnych do należytego przeprowadzenia akcji ratunkowej, oraz na przyjęciu przepisanych odznaczeń i stopni starszeństwa w strażactwie.

Na wypadek pożaru w miejscu lub w gminach sąsiednich, staje ochotnicza straż pożarna do rozporządzenia zarządcy miejscowej policji zgodnie z obowiązującemi przepisami istniejących rozporządzeń policyjnych.

3) Ochotnicza Straż Pożarna ma prawo:

a) utrzymywać stałe pogotowie płatne;

b) na wezwanie władzy współdziałać z nią nad przestrzeganiem ustawy budowlanej pod względem bezpieczeństwa ogniowego;

c) na wezwanie władz wyznaczać pogotowie dyżurne na publiczne widowiska w teatrach, kinach, i tp. lokalach i zebraniach publicznych;

d) roztaczać opiekę nad wszelkiemi zbiornikami wody w obrębie działalności straży w porozumieniu z miejscowemi władzami administracyjnemi;

e) urządzać popisy i zjazdy okolicznych straży pożarnych, w porozumieniu z władzami strażackiemi; —

f) zakładać i utrzymywać, na zasadzie przepisów obowiązujących, urządzenia telefoniczne i alarmowe;

g) nabywać i zbywać nieruchomości;

h) organizować dla członków swych Kasy wzajemnej pomocy i kasy pośmiertne;

i) utrzymywać własną orkiestrę, chóry, bibljotekę i czytelnię;

j) urządzać, w celu rozwinięcia życia towarzyskiego i pozyskania funduszów, przedstawienia, koncerty, zabawy i loterje.

4. Ochotnicza Straż Pożarna posiada swój sztandar, który przechowuje się w lokalach Zarządu a w braku własnego lokalu u prezesa lub naczelnika straży.

Siedzibą Ochotniczej Straży Pożarnej jest miejscowość .... pow. .... zaś okręg działalności rozciąga się na miejscowości następujące: ....

II, CZŁONKOWIE STRAŻY POŻARNEJ.

5. Członkowie straży pożarnej dzielą się na: czynnych, popierających i honorowych.

6. Każdy pełnoletni, zdrowy o nieskazitelnej przeszłości mężczyzna z danej miejscowości może być przyjętym na czynnego członka ochotniczej straży pożarnej, jeżeli zobowiąże się na przeciąg 3 lat, wykonywać swą pracę w zakresie działań straży bezinteresownie, podporządkować się postanowieniom niniejszego statutu i przepisanym regulaminom i złoży uroczyste przyrzeczenie na ręce Naczelnika Straży.

Wniosek o przyjęcie na członka ochotniczej straży pożarnej, musi być do Zarządu wniesiony na piśmie i przez dwóch czynnych członków podpisany.

7. Członkiem popierającym zostaje osoba prawna lub fizyczna, opłacająca na rzecz ochotniczej straży pożarnej składkę w kwocie zł. .... rocznie.

Członek popierający z chwilą złożenia jednorazowo sumy nie mniejszej jak 25 składek rocznych, staje się dożywotnim członkiem popierającym.

8. Tytułem członka honorowego, mogą być zaszczycone przez Zgromadzenie Walne na wniosek Zarządu te osoby, które swą wielką ofiarnością lub też wybitnie korzystną działalnością, przyczyniły się do rozwoju pożarnictwa.

9. Członków czynnych przyjmuje Zarząd na przedstawienie naczelnika straży w głosowaniu tajnem, popierających zaś większością $^2/_3$ głosów.

Osoby którym odmówiono przyjęcia w poczet członków ochotn. straży poż., mogą ubiegać się o ponowne przyjęcie, nie wcześniej wszakże aż po upływie jednego roku.

10. Członek czynny z chwilą złożenia egzaminu przed Komisją Egzaminacyjną lub też po ukończeniu Kursów Pożarniczych, uzyskuje odpowiednie świadectwo i tytuł oraz prawa rzeczywistego strażaka. —

Do obejmowania stanowisk naczelnych w straży, pierwszeństwo przysługuje członkom posiadającym świadectwa z ukończenia Kursów Pożarnictwa.

11. Członkowie czynni występują ze straży na własne żądanie które należy wnosić pisemnie do Zarządu Straży na cztery tygodnie przed zamierzonem wystąpieniem, lub z decyzji Zarządu, przyczem Naczelnikowi Straży przysługuje prawo zawieszania w czynności swych podkomendnych do czasu decyzji Zarządu.

Członkowie popierający wykreśleni zostają bądź na własne zrzeczenie się, bądź też na skutek nieopłacenia składek obowiązujących, bądź na zasadzie uchwały Zarządu Straży: d. c. n.

ś. p.

PAWEŁ KLIPCZYK

strażak ochotniczej straży pożarnej
w CHORZOWIE

zmarł dnia 22 kwietnia 1931 r.

Cześć Jego Pamięci!

Z życia straży pożarnych.

Sprawozdanie Walnego Zgromadzenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Lublińcu.

W poniedziałek, dnia 23-go lutego 1931 roku odbyło się na sali remizy strażackiej w Lublińcu Walne zebranie sprawozdawcze przy udziale 26-ciu członków.

Prezes, druh M. Rzeźniczek zagaił zebranie o godz. 20-ej hasłem „Czołem“.

Sekretarz, druh J. Hruzik odczytał protokół z ostatniego Walnego Zgromadzenia, którego jednogłośnie przyjęto.

Prezes druh M. Rzeźniczek w swem sprawozdaniu zakomunikował obecnym, że Magistrat na wybudowanie wieży strażackiej uchwalił 10.000 zł. (dziesięść tysięcy złotych). W roku sprawozdawczym zakupiono: 25 łączników, 15 pasów bojowych i różne sprzęty przeciwgazowe. Pozatem dążenia Zarządu są w kierunku zakupu koniecznie potrzebnego umundurowania, jak również sprzętu do obrony przeciwgazowej. W czasie ubiegłego roku złożył urząd naczelnika straży pożarnej druh Kaleta, wobec czego zdał sprawozdanie jego zastępca druh Buchwald. Straż Pożarna występowała 26 razy, a mianowicie: 5 razy do pożaru, w 3 wypadkach wysłała wartę teatralną. zaś ćwiczeń szkolnych przeprowadziła 15, oraz 3 ćwiczenia alarmowe. Pozatem straż pożarna brała udział w uroczystości strażackiej w Katowicach—Bogucicach.

Z sprawozdania sekretarza Związku, druha Hruzika wynikło, że w czasie sprawozdawczym członkowie straży pożarnej zostali zwołani jeden raz na Walne Zgromadzenie, zaś na posiedzenie Zarządu 5 razy. Liczba członków wynosiła: 1 czł. honorowy, 29 czynnych i 37 popierających. Korespodencji biuro Związku załatwiło ogółem 160. Stan kasy przedstawia się następująco: Pozostałośc z roku ubiegłego 318,90 zł. dochody w roku rachunkowym wynosiły 778,— zł. więc razem 1096,90 zł., zaś rozchody wynosiły 577.45 złotych, wobec czego pozostało w kasie 519,45 zł.

Majątek ochotniczej straży pożarnej wynosi 3607,— zł. Właścicielem narzędzi strażackich w ogólnej wartości 30,489.— zł. jest Magistrat miasta Lublińca. Na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono Zarządowi jednogłośnie absolutorjum. Nastąpnie przewodniczący zebrania podziękował członkom Zarządu za współpracę.

W dalszym ciągu obrad porządku dziennego przyjęto do straży pożarnej na członków czynnych Bojarę i Kucharczyka, oraz bez dyskusji przyjęto budżet na rok 1931-32 w wysokości w rozchodach i dochodach 1519,— zł.

Na stanowisko naczelnika straży pożarnej został wybrany W. Bajer. Do Komisji Rewizyjnej wybrano w miejsce sekretarza Hruzika, druha R. Barona.

Również obszernie omówione zostały sprawy i zagadnienia wynikające z rozszerzonego zakresu działania w zakresie wyszkolenia straży pożarnej w dziedzinie obrony powietrznej i przeciwgazowej, oraz ubezpieczenie członków czynnych straży pożarnej.

O godzinie 23-ej zamknął przewodniczący Walne Zgromadzenie hasłem „Czołem“.

JERZY HRUZIK.

Żory powiat Rybnik.

Ochotnicza Straź pożarna w Żorach, obchodzi w dniu 17-go maja 1931 r. swe 50-lecie istnienia.

Program uroczystości jeszcze podamy w czasopiśmie „Strażak Sląski“.

RÓŻNE.

KOMUNIKAT.

Celem przewiezienia poszczególnych organizacji z całego Śląska na uroczystość powstania w dniu 2 maja br. do Katowic, Dyrekcja Kolejowa przeznaczyła specjalne pociągi, oddane wyłącznie do użytku uczestników uroczystości. W związku z tem, poszczególne Straże Pożarne spisują imiennie swych członków, którzy mają się udać do Katowic zaopatrzają wspomniany spis we własną pieczątkę oraz **dodatkowo w pieczęć Zw. miejscowego Powstańców lub Z. O. K. Z.**

Brak pieczęci Zw. Powstańców lub Z- O. K. Z, spowoduje nieudzielenie kredytowanego przejazdu przez odnośne władze kolejowe. Z tego powodu zwraca się uwagę, aby wszystkie straże pożarne przyjeżdżające do Katowic na dzień 2 maja br. zaopatrzyły się wcześniej w spisy uczestników, oraz potrzebne pieczęcie. (Za bilety kolejowe płacić się nie będzie przy kasach kolejowych). Jeden egzemplarz spisu imiennego uczestników należy bezzwłocznie przesłać na ręce komitetu uroczystościowego w Katowicach, Pocztowa 16 II.

Przyjazd wszystkich organizacji w dniu 2 maja br. do Katowic nastąpić musi nie później jak do godz. 15-tej, przyczem poszczególne Związki winne się zaopatrzyć w odpowiednie tablice wzgl. napisy orjentacyjne z wymienieniem nazwy związku. Na stacji kolejowej w Katowicach będzie czynne w dniu przyjazdu z całego Śląska poszczególnych organizacji biuro informacyjne, które będzie informowało przybywających o programie uroczystości.

Podaje się do wiadomości, że zbiórka wszystkich Straźv Pożarnych, które przybędą tramwajem wzgl. autobusem do Katowic odbędzie się od godz. 15 do 18 na placu zawodowej straży pożarnej w Katowicach, ul. Wojewódzka 11. Służbę informncyjną, do której należy zwracać się z wszelkiemi zapytaniami stanowić będą posterunkowi policji, zaopatrzeni w specjalne opaski na ramieniu oraz harcerze. O szczegółowem programie uroczystości zostaną związki oraz organizacje powiadomione za pośrednictwem prasy, radja, oraz po przybyciu na stacji kolejowej w Katowicach.

ZARZĄD

WYGLENDA — Prezes

BARON — Sekretarz.

Odezwa.

Zarząd Związku Straży Pożarnych Województwa Sląskiego na swem posiedzeniu w dniu 18 kwietnia 1931 postanowił wziąść udział w pochodzie

Dziesięciolecia III-go Powstania Śląskiego z pochodniami.

Wobec powyższego apelujemy do uczestników uroczystości przyniesienia do pochodu stojące Szan. Druhom do dyspozycji pochodnie.

ZARZĄD

WYGLENDA II Prezes. BARON Sekretarz.

Maski ochronne i rękawiczki.

Już raz poruszyliśmy sprawę zakupu masek gazowych i rękawiczek gumowych dla straży pożarnych. Wyposażenie straży pożarnych w przedmioty wspomniane jest koniecznie potrzebne, gdy uprzytomnimy na obowiązki, jakie spoczywają na barkach strażackich w kierunku sprawności placówek strażackich a tem samem i bezpieczeństwa ludności.

Każdemu jest wiadomo, że woda jest przewodnikiem prądu elektrycznego. Podczas wykonywania akcji ratunkowej na terenie, rozgałęzionym siecią elektryczną w tak uprzemysłowionym kraju jak naszym, każdy prądownik straży pożarnej naraża swe życie lub conajmniej zdrowie.

Pozatem straże pożarne winne się przygotować do obrony przeciwgazowej niezbędnej także podczas pożaru w wypadkach, w których obecny rozwój przemysłu może ją narazić na najfatalniejsze skutki. —

Nie wątpimy, że gminy zainteresują się należytym wyposażenie swych straży pożarnych i zakupią powyżej wspomniane przedmioty ochronne, na umotywowane wnioski naczelników względnie Zarządów Straży Pożarnych.

Apelujemy do Powiatowych Ogniomistrzów w kierunku zainteresowania się także tą ważną sprawą, ażeby zechcieli dołożyć wszelkie starania, by straże pożarne zaopatrzone zostały w te najpotrzebniejsze przedmioty ochronne względnie ratownicze.

R. BARON.

Nowości wydawnicze.

ZASADY DZIAŁANIA I OBSŁUGI SAMOCHODU, Lucjana Kapitaniaka.

Grubość 317 stron druku oraz 235 rysunków. Książka ukazała się nakładem wydawnictwa M. Arcta w Warszawie 1931 r. Podzielona jest na 10 części, a to: 1) silnik, 2) karburator, 3) instalacja elektryczna, 4) mechanizm przenośny, 5) mechanizm kierowniczy, 6) hamulce, 7) zawieszenie 8) uszkodzenia, 9) wykrycie uszkodzeń i 10) Jak prowadzić samochód.

Książka ta zawiera jasny i zwięzły wykład o działaniu i obsłudze samochodu z obszernym uwzględnieniem uszkodzeń i sposobów ich naprawy.

Wykład dostosowany jest do poziomu kursów samochodowych. Dlatego też autor kładzie największy nacisk na opis tych mechanizmów samochodowych, które w codziennej praktyce kierowców ulegają najczęstszym uszkodzeniom i kontroli działania. Tem też należy tłumaczyć obszerne ujęcie rozozdziałów o karburacji i instalacji elektrycznej na samochodzie.

Na podkreślenie zasługuje systemat. i zwięzły układ wykładu, oraz język, jakim napisana jest książka. Tekst nie zawiera obcych naleciałości językowych, któremi niestety zachwaszczone jest polskie słownictwo samochodowe.

Rysunki wykonane są starannie i umiejętnie dobrane, co przyczynia się do łatwego opanowania treści.

Książka ta winna znaleść się w ręku każdego automobilsty, który pragnie zapewnić jak najdłuższe życie swego samochodu przez racjonalną i umiejętną obsługę, dostosowaną do istniejących w obecnej chwili stanu produkcji samochodowej.

Szczegółowy prospekt książki wydawnictwo przesyła gratis.

—0—

W biurze Związku Straży Pożarnych Wojew Sląskiego przy ulicy Szopena w Katowicach, otrzymać jeszcze można książki inż. J. Tuliszkowskiego p. t. „OBRONA PRZECIW POŻAROWA“, w trzech częściach.

I część Istota pożarów ich przyczyny i podział złotych 3,50.

II. część „Srodki zapobiegające w powstawaniu pożarów“ zł. 3.50;

III. część „Podstawy budownictwa ogniotrwałego zł. 7,50.

Komplet czasopisma „Strażak Sląski“ za rok 1930 zł. 7,50,

KIESZONKOWY KALENDARZ „Strażaka Sląskiego“ za rok 1931 zł. 1,90.

Zarys dziejów obrony przeciwpożarowej w Polsce zł. 1,20.

Oprócz wyżej wymienionych wydawnictw w biurze Związkowym nabyć można jeszcze po 25 gr. za każdą sztukę,

1) Statut Związku Straży Pożarnych Województwa Sląskiego;
2) Regulamin Zawodów.
3) Wyjątki z nowego Regulaminu Zawodów.

Skrzynka sanitarna.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w swem dzienniku urzedowym na stronie 706 na rok 1930 ogłosiło okólnik № 186 z dnia 15 października 1930 (Z.H. 3712-30) w sprawie skrzynki (apteczki) ratowniczej typu Warszawskiego Pogotowia Ratunkowego. Pismem tem zatwierdziło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (Departament Służby Zdrowia) odpowiadającą celowi skrzynkę (apteczkę) ratowniczą według poniżej zapodanego spisu zawartych w niej środków na wypadek katastrofy autobusowej. Kontrolowanie tych skrzynek należy do zakresu działania Lekarza Powiatowego co do ich stanu pod względem czystości i kompletu tak co do jakości, jak i co do ilości wykazanych środków.

Zawartość autobusowej skrzynki ratowniczej: 4 tabl. płyn. Burowa koncentr., 25,0 jodyny, 25,0 kolodjum, 30,0 sól trzeźwiąca (amoniak), 25,0 krople walerjanowe, 1 tuba waseliny bornej, 9 sztuk opatrunków indywid. steryl., 10 szt. bandaży 4 cm,, 10 szt. bandaży 10 cm., 2 rolki plastra lepkiego. 200,0 waty hydroskopijnej, 300,0 waty drzewnej (ligniny), 1 szt. temblak. 2 szt. szyny drewnianej 60 cm., 2 szt. szyny tekturowej 60 cm., 1 ręcznik, 1 mydelniczka z mydłem, 1 szt. nożyce w futerale, 1 kubek aluminjowy, 12 szt. agrafek małych, 2 szt. agrafek dużych, 1 szt. wąż gumowy do tamowania krwotoku. 1 szt. atlas ratowniczy,

R. BARON.

Piosenki Strażackie.

W numerze niniejszym podajemy trzy nadesane nam piosenki strażackie. Nie podajemy nut, gdyż piosenki te śpiewa się na znane wszystkim już melodje innych piosenek.

Pragnęlibyśmy, aby, gdy jeden z następnych numerów „Strażaka Sląskiego“ przyniesie Wam, Drodzy Druhowie, nowych piosenek — piosenki poniższe stały się popularnemi we wszystkich miejscowościach. „Czołem“.

Któż to obok szkoły.

KUPLET.

1.

Któż to obok szkoły tam, hopsasa, hophophop!
maszerują tam i sam? hopsasasa hop!
Są to nasi strażacy sami ładni chłopacy.
hopsa hopsa hopsa
każda panna powiada
weźnie sobie za męża tylko strażaka.

2.

Na zabawie na sali, hop...
każdy strażaków chwali, hop...
Ci najlepiej tańcują,
i wesoło spiewają.
Hopsa..

3.

Do kościoła też idą, hop...
często sobie z muzyką, hop...
Mają ku swej ozdobie,
ekstra mundur na sobie.
Hop...

4.

Ogień każdy ugasić, hop...
strażak musi potrafić, hop...
owszem ogień miłości,
gasi strażak w szybkości.
Hop...

5.

Wspinać się po drabinach hop...
czasami aż na sam dach, hop...
to należy do służby,
tak jak na niebo gwiazdy,
hop...

6.

Dla strażaka z ochoty, hop...
nigdy niema wypłaty, hop..
gasi w mieście i na wsi,
nikt mu za to nie płaci.
hop...

J. BOŻEK.

Cóż to za stan.

Ułożył Antoni Bahr.

(Melodja jak w śpiewie: „Cóż to za gwar, wesoły car").

1.

Cóż to za stan, kmieć to czy pan?
W śniącym się od słońca hełmie w mundurze ubran.
Biodra pas szeroki ściska, toporek
u boku błyska,
Krok żołnierski, duch rycerski,
Jak że on to zwan?

2.

To naszą straż, przed sobą masz,
Straż pożarna ochotnicza, czyż ty jej nie znasz?
Wszak to*) synowie,
Wszyscy zuchy co się zowie,
W służbie bliźnich dzielnie stojąc,
Śmiało patrzą w twarz!

3.

Późno czy w czas, jak jeden — wraz.
W deszcz, pogodę, zimną porę, bieży każdy z nas,
Członki ćwiczeniem hartować,
W ogniu bliźniego ratować,
Pełnić nasze obowiązki
Bez zapłaty z kas!

4.

Widzisz ten żar? słyszysz ten gwar?
Łuna niebo zaczerwienia, — gore! bo pożar!
Przypatrz nam się w tedy bracie,
Na znak trąbki już nas macie,
Na sikawce, wozem, pieszo,
Pośród dymu chmar.

5.

Gdy zarządzi los, by dotknął cios,
I pożar chce domy wasze zmienić w gruzów stos
Straż w zawody dachem goni,
Toporek po belkach dzwoni,
Z sykiem znika ogień nasz wróg.
Życie broni Bóg.

6.

W tem nasza cześć, w ofierze nieść,
Zręczność nasza zdrowie nasze, z ogniem boje wieść,
To zasługa wobec świata,
Że w bliźnim widzimy brata,
Więc należy nam się za to,
Choćby vivat! wznieść...!

---

*) Wstawić trzeba nazwisko miasta, siedziby straży pożarnej
Np. Wszak to Radymna synowie
Wszyscy zuchy co się zowie.

Raz młody dzielny strażak był.

KUPLET.

1.

Raz młody dzielny strażak był, odprawiał swe wesele,
a że on z ludźmi w zgodzie żył, zato miał gości wiele.
Cieszyli się jak który mógł, śpiewali i tańczyli,
aż wreszcie brakło dobrych wód, zabawę zakończyli.
Waleri walera, waleri walera zabawę zakończyli.

2.

Nasz młody strażak został sam, z swoją ładną żoneczką
ona mu szepcze już cię mam, już jestem pod czapeczką
Ja nigdy nie opuszczę cię, chcę zawsze być przy tobie,
z miłości ku tobie serce drży, już rady nie dam sobie.
Waleri walera...

3.

Całują, bawią, pieszczą się jak w niebie aniołeczki,
żartują i kochają się, jak młode gołąbeczki.
W tem słyszą głuchy trąbki głos, czy zły duch tylko kusi
Ach żonko to strażaka los, kto słyszy jechać musi.
Waleri walera...

4.

Podajno prędko mundur mój, toporek, kask i pasek.
Żonka zburzona krzyczy stój, co sobie myślisz Staszek?
Nie ruszysz mi się ani krok, tak żonka rozkazuje!
Lecz Staszek w stronę gdzie jest wróg, czemprędzej
Waleri walera... [reteruje.

5.

I żonka czeka całą noc, ach jak ja opuszczona,
i z cicha mówi moja moc nad Stasiem już stracona
Strażaka żona oto masz! Siedź sobie bez przysmaków
niech djabli wezmą całą straż, i kopa z nią strażaków,
Waleri walera...

6.

Wesoło wraca Staszek zdrów, od ognia już nad ranem,
Aniołku drogi proszę mów, kto w domu jest tu panem?
Ja kocham cię nad cały świat, ty jesteś mym marzeniem
Lecz straż pożarna to mój kwiat i jej zostanę wiernym
Waleri walera,..

J. BOŻEK.

Komitet Redakcyjny stanowią pp.: Baron R., Mierzejewski L., Dr. Hager, insp. Pachelski, Rzeźniczek M., radca Kozak, Ślązak L.

Nakładem Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego. Redaktor odpowiedzialny sekr. R. BARON

Druk: Drukarni i Introligatorni „PRACA“ w Sosnowcu, Kołłątaja Nr. 10, telefon Nr. 60. Drukowano dnia 29-IV-31